Bard

Sarius

Ty znasz mnie jak ja sam
Na końcu świata, niepokonana
Wolności, musisz grać
Długo po nas nadal, na promenadach
Zanim zniknie po nas ślad
Potłuczona flaszka – nie ma za czym płakać
Ja tutaj wy już tam
Mam tylko światła nocnego miasta

Przeznaczenie
Kto jest tutaj reżyserem, farsa patrz jak sprawdzam, talia
Chyba znowu idzie mi na rękę – as, as
I to jest piękne jak każda o 3 w nocy rozmowa co nic nie wyjaśn
ia
Jak każde 5 zł co wrzucą do garnka – tego nie zauważam
Bo odkąd byłem młody miałem w bani dramat
Odkąd byłem młody chciałem zginąć za dwa lata
Odkąd mordy widzą tonę w hajsach
Myślą, że się boję a wychodzę częściej
Odkąd żyję miałem te platyny we śnie
Odkąd babcia zmarła już się tym nie cieszę
Przeznaczenie
Dwa kroki i bym stąd wyskoczył wcześniej, mam dwa klony i dwuse
tkę
Same ziomy się pytają co jest we mnie – nie wiem
Sam nie powiem co jest pewne, mam tylko dwie szanse albo i sied
em
A jutra nie będzie – ty znasz mnie jak jutro jesteś tą pustką,
która mnie zeżre

Ty znasz mnie jak ja sam
Na końcu świata, niepokonana
Wolności, musisz grać
Długo po nas nadal, na promenadach
Zanim zniknie po nas ślad
Potłuczona flaszka – nie ma za czym płakać
Ja tutaj wy już tam
Mam tylko światła nocnego miasta

Ty znasz mnie jak ja sam
Na końcu świata, niepokonana
Wolności, musisz grać
Długo po nas nadal, na promenadach
Zanim zniknie po nas ślad
Potłuczona flaszka – nie ma za czym płakać
Ja tutaj wy już tam
Mam tylko światła nocnego miasta

Tištěno z písničky-akordy.cz
Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!